

Sygn. akt: I ACa 453/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Wiklak (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Dzieciołowska SSA Małgorzata Stanek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. Oddziałowi Okręgowemu w Ł.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 stycznia 2013r. sygn. akt II C 447/07

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 6 w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 500.000 zł i w części oddalającej powództwo o rentę wyrównawczą i rentę na zwiększone potrzeby wraz z odsetkami ustawowymi oraz w punktach 7 i 8 orzekających o kosztach procesu i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

II. oddala apelację w pozostałej części.

Sygn. akt I ACa 453/13

UZASADNIENIE

Powód J. K. (2) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda:

- renty wyrównawczej w kwocie:

- 46.092,59 zł za okres od 1 października 2002 roku do 31 maja 2003 roku,
- 533.994,65 zł za okres od 1 czerwca 2003 roku do 31 czerwca 2010 roku,
- 28.830 zł za okres od 1 października 2002 roku do 30 czerwca 2010 roku,
- 83.700 zł od 1 października 2002 roku do 30 czerwca 2010 roku

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2006 roku do daty wyrokowania;

- zadośćuczynienia w kwocie:

- 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do daty zapłaty za cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem,
- 1.000.000 zł za naruszenie dóbr osobistych w związku z nienaprawieniem szkody w terminie, zniszczeniem firmy, pozbawieniem środków do życia i leczenia, zerwaniem warunków umowy - wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2006 roku;

- renty na przyszłość z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej

w kwocie 7.492,29 zł, dopuszczenie waloryzacji wysokości renty o 6% w skali roku począwszy od 2003 roku i na przyszłość;

- odszkodowania w kwocie 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od

27 września 2002 roku z tytułu poniesionej szkody związanej z przerwaniem budowy pawilonu handlowego w B. na os. (...) na terenie działki Nr (...) w obrębie 12 - spowodowanej wypadkiem drogowym, któremu uległ powód w dniu 26 września 2002 roku,

- ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia

26 września 2002 roku, jakie mogą wystąpić u powoda w przyszłości.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy

w Łodzi odrzucił pozew w zakresie kwoty 46.080,73 zł dochodzonej z tytułu renty wyrównawczej za okres od 1 października 2002 r. do dnia 30 czerwca 2003 r.; odrzucił pozew w zakresie kwoty 2.389,50 zł dochodzonej z tytułu renty na zwiększone potrzeby za okres od 26 września 2002 r. do dnia 25 marca 2003 r.; odrzucił pozew w zakresie kwoty 6.000 zł dochodzonej tytułem zadośćuczynienia; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 592,20 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby, z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty; ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność względem powoda za szkody mogące powstać w przyszłości, pozostające w związku przyczynowym ze skutkami wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ on w dniu 26 września 2002 r. w W. na drodze numer (...); oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 26 września 2002 r., w W., na drodze nr (...),

J. K. (1) uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznał obrażeń ciała, zaś samochód powoda i przewożony w nim towar uległy zniszczeniu. Sprawcą wypadku był Z. M.. Pozwany zakład ubezpieczeń udzielał w dacie wypadku ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku.

Przed wypadkiem powód prowadził działalność gospodarczą w postaci sprzedaży artykułów rolno - spożywczych. Do dnia wypadku powód prowadził działalność osobiście, czasem pomagała mu żona. Powód zaopatrywał się w towary

na giełdzie przy ul. (...) w Ł., następnie przywoził je do B. do lokalu, w którym prowadził działalność handlową. Po towar powód jeździł często, nawet codziennie, zwykle po zamknięciu sklepu.

Przeważnie po towar powód jeździł sam. Po wypadku powód zatrudnił w sklepie swoją córkę. Nadto w sklepie pomagała żona powoda.

W wypadku zniszczeniu uległ samochód powoda, który powód wykorzystywał w pracy. Samochód ten był nabyty na kredyt. Ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu odszkodowanie, które częściowo pokryło zaciągnięty przez powoda na ten cel kredyt. W związku z powyższym powód kupił następny samochód i w tym celu również zaciągnął kredyt. Kilkanaście dni później nowo zakupiony samochód został skradziony. Samochód był ubezpieczony. Powód z uzyskanego odszkodowania kupił kolejny samochód. Ubezpieczyciel wypłacił również odszkodowanie za zniszczony w wypadku towar.

Żona powoda bała jeździć się po towar do Ł. na giełdę, dlatego kupowała towar w hurtowni w B., gdzie ceny były wyższe. Z tej przyczyny dochody powoda uległy obniżeniu.

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 15 marca 2003 r. W dniu 14 maja 2003 r. powód zamknął sklep. Działalność powoda została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 28 lutego 2006 r.

Dzień przed wypadkiem powód zawarł umowę najmu na inny lokal, ponieważ planował rozszerzenie działalności. Po wypadku powód rozwiązał umowę najmu, bowiem lokal nie spełniał warunków, nie był odpowiednio ocieplony, a w konsekwencji, kiedy panowały ujemne temperatury, warzywa przemarzały.

Przed wypadkiem powód zmierzał do podpisania umowy na umieszczenie reklamy na samochodzie. Miała to być umowa zawarta na okres roku z możliwością jej przedłużenia. Powód miał uzyskiwać z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 300 zł miesięcznie. Nie doszło do zawarcia umowy, bowiem samochód uległ zniszczeniu, kolejny został skradziony, a następnie nabyty pojazd nie nadawał się do umieszczenia na nim reklamy.

Przed wypadkiem, w dniu 25 czerwca 2002 r., powód uzyskał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie pawilonu handlowego wraz z przyłączami, przewidzianej do realizacji w B. na osiedlu (...), na terenie działki nr (...) w obrębie 12. W czerwcu 2002 r. powód rozpoczął budowę pawilonu. W trakcie budowy powód handlował na straganie przed tym pawilonem, na co otrzymał z Urzędu Miasta pozwolenie do dnia 30 września 2002 r.

W momencie wypadku, do zakończenia prac w pawilonie, pozostało jedynie doprowadzenie prądu. Po wypadku powód nie doprowadził prądu, bo brakowało mu pieniędzy. Koszt podłączenia prądu do pawilonu wynosił około 3.000 zł. Po wypadku, do dnia 14 maja 2003 r., w pawilonie był prowadzony handel, tylko nie było prądu. Powód planował wynająć pawilon, jednak nie było chętnych z powodu braku doprowadzenia do pawilonu prądu. Pawilon liczy 36 m² powierzchni.

U powoda nie występują objawy uszkodzenia układu nerwowego. W związku z urazem komunikacyjnym u powoda występował nawrotowy zespół korzeniowy lędźwiowy, który - w aspekcie neurologicznym skutkowało 10% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Obecnie u J. K. (1) nie występuje zespół korzeniowy ani inne schorzenia neurologiczne pozostające w związku z wypadkiem, ani też trwałe uszczerbki na zdrowiu. Doznane w wyniku wypadku urazy nie skutkują u powoda niezdolnością do pracy.

U powoda wskazana jest rehabilitacja narządu ruchu, możliwa w ramach świadczeń gwarantowanych przez NFZ. Koszty leczenia farmakologicznego zespołu bólowego kręgosłupa mieszczą się w granicach od 30 do 50 zł miesięcznie. Powód wymagał stosowania tychże leków bezpośrednio po urazie i w okresie późniejszym, przez około 1 miesiąc. U powoda nie występowały wskazania do stosowania - z punktu widzenia neurologicznego - specjalnej diety, nie występowała też potrzeba pomocy osób trzecich.

Pod względem neurologicznym rokowania co do stanu zdrowia powoda są dobre.

J. K. (1) w wyniku wypadku komunikacyjnego, któremu uległ w dniu 26 września 2002 r. - w zakresie narządów ruchu doznał naciągnięcia kręgosłupa szyjnego i urazu klatki piersiowej. Ponadto występują u niego zmiany zwyrodnieniowo - zniekształcające kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo - krzyżowego, wypadnięcie dysków C3/C4, C6/C7, przepuklina jąder miażdżystych C4/C5 i L5/S1, niewielkie obustronne płaskostopie. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym obecnie pozostają niewielkie zaniki mięśni prawej kończyny dolnej, mierny zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności.

U powoda nie występuje uszczerbek na zdrowiu spowodowany doznanymi, na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 26 września 2002 r., obrażeniami narządu ruchu. W aspekcie ortopedycznym powód jest obecnie zdolny do pracy w porównywalnym zakresie jak przed wypadkiem z dnia 26 września 2002 r.

Po wypadku powód przyjmował leki o działaniu przeciwbólowym i przeciwzapalnym, przy czym początkowo dolegliwości bólowe były silniejsze, w związku z czym powód przyjmował leki codziennie i w większych ilościach, później zaś stosował leki przeciwbólowe w mniejszych ilościach odpowiednio do odczuwanych dolegliwości. Zwykle po stłuczeniach tego rodzaju dolegliwości bólowe utrzymują się przez kilka, kilkanaście dni, najwyżej do miesiąca.

Powód mógł wymagać pomocy osób trzecich przy pewnych czynnościach, w związku z odczuwanym bólem, nie dłużej jednak niż przez miesiąc w wymiarze 2 - 3 godzin dziennie.

Powód cierpi na dolegliwości serca. Są to schorzenia samoistne, mają tło miażdżycowe i powstały bez związku z przedmiotowym wypadkiem, a ujawniły się po upływie sześciu lat od dnia wypadku. Nawet silne stropy na tle utraty pracy po wypadku i związanych z tym procesów sądowych i spraw egzekucyjnych, nie mogą same w sobie spowodować choroby wieńcowej, miażdżycy, choć nie można wykluczyć, że czynniki te mogą przyspieszyć wystąpienie tych chorób.

Za okres od 27 września 2002 r. do 25 marca 2003 r. powód pobrał zasiłek chorobowy w kwocie 5.807,34 zł brutto (4.703,64 zł netto). Renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy była powodowi wypłacana w okresie od 21 września 2006 r. do 31 marca 2007 r. oraz od 1 listopada 2008 r. do 31 lipca 2011 r.

W okresie od 26 września 2002 r. do 14 maja 2003 r. powód poniósł stratę w prowadzonej działalności gospodarczej kwocie 32,66 zł oraz nie osiągnął prawdopodobnego dochodu w kwocie 11.159,24 zł, co daje łącznie 11.191,90 zł brutto.

J. K. (1) wytoczył kilka postępowań sądowych, w których dochodził roszczeń związanych z konsekwencjami przedmiotowego wypadku. W tym przedmiocie toczyło się:

- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt I C 423/03 przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie,
- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt X GC 257/04 i postępowanie w sprawie o sygnaturze akt X Gc 362/04, jakie następnie toczyły się łącznie w sprawie o sygnaturze akt X Gc 257/04 przed Sądem Okręgowym w Łodzi,
- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt X GC 275/08, jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Łodzi,
- postępowanie w sprawie o sygnaturze akt IV U 370/08, jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2005 r., wydanym w sprawie sygn. akt I C 423/03, Sąd Rejonowy w Bełchatowie zasądził od pozwanego (...)Oddziału (...) w Ł. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 6.100 zł z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia:

- od kwoty 6.000 zł od dnia 12 stycznia 2004 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 100 zł od dnia 12 czerwca 2003 r. do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo zostało oddalone. Nie sporządzono uzasadnienia wyroku.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2006 r., wydanym w sprawie sygnatura akt. X GC 257/04, Sąd Okręgowy w Łodzi:

- z powództwa o zapłatę kwoty 46.080,73 zł zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. Oddział (...) w Ł. na rzecz J. K. (1) kwotę 19.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2002 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2006 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, w sprawie sygn. akt I ACa 1293/06, oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2006 r., sygn. akt X GC 257/04.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, wyrokiem z dnia 6 grudnia 2011 r., jaki zapadł w sprawie o sygnaturze akt V Ua 17/10, na skutek apelacji wnioskodawcy J. K. (1) i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 29 marca 2010 r., sygn. akt IV U 370/08, oddalił apelację J. K. (1), zaś z apelacji organu rentowego zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że przyznane wnioskodawcy odszkodowanie obniżył do kwoty 5.890 zł, to jest za 10% uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód w niniejszym postępowaniu dochodził w ramach żądania zasądzenia renty wyrównawczej - częściowo tego samego roszczenia, które stanowiło przedmiot rozpoznania w powyżej powołanym postępowaniu sądowym. Prawomocnym rozstrzygnięciem objęte zostało bowiem roszczenie powoda wynikające z utraconych dochodów w okresie od 1 października 2002 r. do 30 czerwca 2003 r. Jak wynika przy tym z analizy uzasadnienia wyroku oraz akt sprawy, powód w niniejszym postępowaniu powołuje te same okoliczności, które podlegały już ocenie w postępowaniu w sprawie X GC 257/04. Z tej przyczyny, w świetle rozważań przedstawionych na wstępie, Sąd Okręgowy odrzucił pozew w zakresie kwoty 46.080,73 zł, dochodzonej z tytułu renty wyrównawczej za okres od 1 października 2002 r. do dnia 30 czerwca 2003 r.

W pozostałym zakresie - co do okresu od 1 lipca 2003 r. i na przyszłość – Sąd pierwszej instancji oddalił roszczenie o rentę wyrównawczą. Sąd Okręgowy doszedł bowiem do przekonania, że powód nie udowodnił, by jakkolwiek utrata przez niego dochodów po dniu 30 czerwca 2003 r., pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym z 26 września 2002 r.. Choć powód ma obecnie ograniczoną zdolność zarobkowania w stopniu odpowiadającym częściowej niezdolności do pracy, to jednak wynika to ze schorzeń samoistnych natury kardiologicznej, na które cierpi. Dolegliwości te nie stanowią konsekwencji wypadku. Z tej przyczyny częściowa niezdolność do pracy powoda nie pozostaje w związku z przedmiotowym wypadkiem.

Nadto Sąd Okręgowy wziął pod uwagę okoliczność, że powód po wskazanej dacie nie prowadził już działalności gospodarczej. Okoliczność zaś, że działalność stała się dla powoda nierentowna należy uznać za wynik splotu różnych niekorzystnych okoliczności, na które złożyło się również szereg nietrafionych decyzji biznesowych, podjętych przez powoda (jak chociażby decyzja o zaciąganiu kolejnych kredytów i zaniechaniu dokończenia inwestycji obejmującej budowę nowego pawilonu handlowego przez niewy gospodarowanie środków finansowych na doprowadzenie prądu do pawilonu), ogólna zła koniunktura, nieprzychylnie zdarzenia w postaci kradzieży nowo zakupionego na kredyt samochodu itp. W świetle przepisu art. 361 § 1 k.c., pozwany nie ponosi odpowiedzialności za skutki działania, z którego szkoda wynikła, które jednak nie stanowią następstw normalnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił pozew w zakresie żądania renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2003 r. i na przyszłość.

Sąd Okręgowy w całości oddalił powództwo w części obejmującej żądanie powoda zasądzenia kwoty 60.000 zł z tytułu szkody poniesionej w związku z przerwaniem budowy pawilonu handlowego w B.. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, by między zaniechaniem realizacji przedmiotowej inwestycji a wypadkiem z dnia 26 września 2002 r. zachodził adekwatny związek przyczynowy, stanowiący przesłankę odpowiedzialności deliktowej pozwanego.

Jak wynika bowiem z zeznań samego powoda, w chwili wypadku pawilon był gotowy do użytku, brak było jedynie doprowadzenia prądu. Powód zeznał również, że mimo braku energii elektrycznej, w pawilonie była prowadzona sprzedaż aż do dnia 14 maja 2003 r., czyli przez okres niemal ośmiu miesięcy od dnia zdarzenia. J. K. (1) planował przy tym wynająć pawilon, jednak nie było chętnych z powodu braku doprowadzenia do pawilonu prądu, przy czym zainstalowanie w pawilonie instalacji doprowadzającej energię elektryczną stanowiło wydatek - według zeznań powoda - rzędu około 3.000 zł. Nadto powód w czasie tych ośmiu miesięcy podejmował szereg decyzji inwestycyjnych związanych z wydatkowaniem środków pochodzących z odszkodowania otrzymanego od ubezpieczyciela oraz z zaciągnięciem kredytu na zakup samochodu. Analizując wskazany powyżej szereg czynników, w ocenie Sadu pierwszej instancji nie sposób przyjąć, że zaniechanie wykończenia inwestycji stanowiło normalną konsekwencję utraty rentowności działalności powoda w wyniku przedmiotowego wypadku.

Już z tej przyczyny - wobec stwierdzenia braku adekwatnego związku przyczynowego między wskazaną przez powoda szkodą a wypadkiem - żądanie powoda w tej części należało uznać za niezasadne. Zbędnym więc okazało się przeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do wykazania wysokości roszczenia powoda. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa lądowego oraz z opinii rzeczoznawcy majątkowego na okoliczności związane ze szkodą poniesioną w związku z rozpoczęciem budowy pawilonu handlowego w B. oraz dowodu z oględzin przedmiotowej inwestycji.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda dotyczące wyrównania szkody w postaci kosztów leczenia poniesionych w okresie sześciu miesięcy po wypadku, czyli od 26 września 2002 r. do 25 marca 2003 r. stanowiło przedmiot prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie I C 423/03 Sądu Rejonowego w Bełchatowie. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy odrzucił pozew w zakresie kwoty 2.389,50 zł, dochodzonej z tytułu renty na zwiększone potrzeby za okres od 26 września 2002 r. do 25 marca 2003 r.

W toku postępowania w sprawie I C 423/03 powód nie objął jednak swym żądaniem kosztów opieki osób trzecich.

Powód wymagał pomocy osób trzecich jedynie ze względów ortopedycznych i odczuwanym bólem, nie dłużej niż przez miesiąc, w wymiarze 2 - 3 godzin dziennie.

Wysokość stawki pełnej odpłatności za usługi (...) wynosiła od 1 maja 2002 r. do 31 marca 2003 r. 6,58 zł/godz. Kierując się tymi danymi Sąd Okręgowy ustalił koszt niezbędnej powodowi pomocy osób trzecich na kwotę 592,20 zł (30 dni x 3 godziny x 6,58 zł).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. Oddziału(...)w Ł. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 592,20 zł, tytułem renty na zwiększone potrzeby.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powoda o zasądzenie od pozwanego renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres następujący po dniu 25 marca 2003 r. W ocenie tego S po wskazanej dacie u powoda nie występowały żadne zwiększone potrzeby związane z jakimikolwiek schorzeniami, które stanowiłyby konsekwencje przedmiotowego wypadku. Powód nie wymagał bowiem już w tym czasie ani pomocy osób trzecich, ani stosowania lekarstw czy diety, ani poddania się jakiegokolwiek terapii. Co prawda powód wymaga przyjmowania leków ze względów kardiologicznych, jednak dolegliwości związane z układem sercowo - naczyniowym nie stanowią konsekwencji wypadku z dnia 26 września 2002 r.

Sąd Okręgowy odrzucił pozew w zakresie kwoty 6.000 zł, dochodzonej z tytułu zadośćuczynienia za związane z wypadkiem cierpienia fizyczne i psychiczne. W pozostałym zakresie oddalił powództwo o zadośćuczynienie z tego tytułu.

Analizując zgromadzony materiał dowodowy, Sąd ten doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, by doznał nowych cierpień fizycznych i psychicznych, które nie zostały objęte przedmiotem wcześniejszego rozstrzygnięcia.

W szczególności, opierając swoje ustalenia na opiniach biegłych sądowych lekarzy odpowiednich specjalności, Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do ustalenia, by u powoda występowały nowe dolegliwości stanowiące konsekwencję przedmiotowego wypadku.

Obecnie u powoda nie występuje zespół korzeniowy ani inne schorzenia neurologiczne pozostające w związku z wypadkiem, ani też trwały uszczerbek na zdrowiu. Także w aspekcie ortopedycznym u powoda nie występuje uszczerbek na zdrowiu spowodowany doznanymi w czasie wypadku komunikacyjnego w dniu 26 września 2002 r. obrażeniami narządu ruchu. Na aktualny stan zdrowia powoda nie wpływają również żadne dolegliwości natury chirurgicznej, bowiem powód w wyniku przedmiotowego wypadku nie doznał ani stałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w tym aspekcie. Jeśli zaś chodzi o schorzenia kardiologiczne, na które cierpi powód, nie pozostają one w związku z wypadkiem.

Wszystkie powyżej przytoczone okoliczności, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wskazują na to, że stan zdrowia powoda - w zakresie urazów doznanych w wypadku - uległ poprawie w stosunku do chwili uprzedniego orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia, a powód nie doznał nowej krzywdy wynikającej z wypadku, jakiemu uległ w dniu 26 września 2002 r.

Powód w toku niniejszego procesu podnosił, że w związku z wypadkiem cierpi na zespół depresyjny, jednak nie zdołał tej okoliczności udowodnić. Powód cofnął bowiem wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry. Nie ulega zaś wątpliwości, że stwierdzenie występowania u powoda tego rodzaju schorzenia wymaga wiadomości specjalnych, a w konsekwencji niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego takiej wiadomości posiadającego.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zachodziły żadne okoliczności wskazujące na konieczność podjęcia inicjatywy dowodowej przez sąd, zwłaszcza, że obie strony procesu były reprezentowane przez fachowych pełnomocników.

Co prawda powód, w toku dalszego postępowania zgłosił ponownie wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, jednak podlegał on oddaleniu jako spóźniony, w trybie art. 207 § 3 k.p.c. (w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. - Dz. U. Nr 169, poz. 1417) i zgłoszony dla zwłoki.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części obejmującej żądanie powoda zasądzenia kwoty 1.000.000 zł za naruszenie dóbr osobistych powoda przez „nienaprawienie szkody w terminie, zniszczenie firmy, pozbawienie środków do życia i leczenia, zerwanie warunków umowy”. Sąd ten wskazał, że w niniejszym postępowaniu powód winien więc przede wszystkim wykazać, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego, skoro żąda zasądzenia z tego tytułu zadośćuczynienia. Tymczasem powód nawet nie sprecyzował, jakiego rodzaju dobro osobiste zostało przez działanie pozwanego naruszone. Sąd Okręgowy - analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy - nie dopatrył się w działaniu pozwanego zakładu ubezpieczeń żadnych działań godzących w jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Z tej przyczyny powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo został zaskarżony apelacją powoda, który zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że okoliczności przedmiotowej sprawy w postaci m.in. braku samochodu, braku środków na dokończenie budowy pawilonu, skutkujące niemożnością jego wynajmowania, konieczności zaciągania kredytów oraz pogorszenia stanu zdrowia powoda, powodującego częściową niezdolnością do pracy, nie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, jakiemu uległ powód, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu nakazuje uznać, że wszystkie te okoliczności stanowiły normalne następstwa zdarzenia, z którego szkoda wynikła;

- art. 361 § 2 k.c. in fine poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji ustalenia, że powód przed wypadkiem zawarł umowę na umieszczenie reklamy na samochodzie na okres jednego roku za kwotę 310 zł miesięcznie, a uszkodzenie w wyniku wypadku pojazdu udaremniło uzyskanie przez powoda tej korzyści (str. 5 uzasadnienia);

- art. 445 § 1 k.c. poprzez zastosowanie zawężającej wykładni i przyjęcie, że prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wyłącza, mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego, przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu, podczas gdy w świetle okoliczności sprawy, a zwłaszcza twierdzeń powoda, ujawniły się nowe dolegliwości (fizyczne i psychiczne) stanowiące konsekwencję przedmiotowego wypadku, które nie były objęte przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. akt I C 423/03, jaka toczyła się przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, tj.:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie, jako spóźnionego, wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność występowania u powoda zespołu depresyjnego w związku z wypadkiem z dnia 26 września 2002 r., w sytuacji gdy stwierdzenie u powoda tego schorzenia wymagało wiadomości specjalnych, jego stwierdzenie pozostawało w związku z wypadkiem i uzasadniało roszczenie powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu, zaś dopuszczenie tego dowodu nie doprowadziłoby do zwłoki w postępowaniu, zwłaszcza że dotyczyło okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie podnoszonej w toku prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie o sygn. akt I C 423/03.;

- art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy nie było możliwe ścisłe udowodnienie wysokości żądania, a okoliczności sprawy pozwalały na jego zasądzenie;

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, polegającą w szczególności na:

- przyjęciu, że pomiędzy zaniechaniem realizacji inwestycji powoda, polegającej na budowie pawilonu handlowego w B., a wypadkiem z dnia 26 września 2002 r. nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, w sytuacji gdy w chwili wypadku pawilon był w trakcie budowy, a na skutek wypadku i wynikającej z niego niemożności samodzielnego wykonywania pracy przez powoda, a tym samym utraty dochodów z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej powód nie posiadał środków na dokończenie inwestycji, co m.in. doprowadziło do niemożności wynajęcia pawilonu osobom trzecim i uzyskaniu środków finansowych z tytułu czynszu z najmu;
- przyjęciu, że utrata dochodów powoda po dniu 30 czerwca 2003 r. nie pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, jakiego powód uległ w dniu 26 września 2002 r., w sytuacji gdy w świetle twierdzeń powoda popartych opiniami biegłych wydanymi w sprawie V U 1852/08, to właśnie uszczerbek na zdrowiu doznany w wyniku przedmiotowego zdarzenia był powodem częściowej niezdolności powoda do pracy, skutkującej znaczącym spadkiem dochodów w stosunku do tych, które powód uzyskiwałby gdyby do wypadku nie doszło;
- przyjęciu, że u powoda w okresie po dniu 25 marca 2003 r. nie występowały żadne zwiększone potrzeby związane z jakimikolwiek schorzeniami, które stanowiłyby konsekwencje wypadku z dnia 26 września 2002 r., w sytuacji gdy wedle twierdzeń powoda oraz opinii biegłych lekarzy wydanych w sprawie o sygn. akt V U 1852/08, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim - k. 397, 398, 406, w związku z wypadkiem zwiększeniu uległy potrzeby powoda oraz zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość;

- art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj.:

- pominięcie zeznań świadka A. H. i złożonych przez tego świadka wyliczeń marż średniomiesięcznych, w sytuacji gdy uwzględnienie tego dowodu nie tylko jako materiału, w oparciu o który biegły sądowy, na podstawie posiadanych wiadomości specjalnych, dokonał wyliczenia utraconych dochodów powoda, ale jako podstawy ustalenia wysokości utraconych przez powoda dochodów, mogłoby doprowadzić do zupełnie innej, odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd, oceny materiału dowodowego;
- całkowite pominięcie dla ustalenia utraconych przez powoda dochodów, jako konsekwencji wypadku z dnia 26 września 2002 r., umowy na umieszczenie reklamy na samochodzie powoda (k. 575), z tytułu której, gdyby nie uszkodzenie w wyniku wypadku samochodu powoda, uzyskałby on wynagrodzenie w kwocie co najmniej 3.720 zł;
- nie uwzględnienie opinii lekarzy orzeczników ZUS z dnia 16 października 2006 r. i z dnia 21 grudnia 2007 r. oraz opinii biegłych lekarzy wydanych w sprawie o sygn. akt VU 1852/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim - k. 397, 398, 406, stwierdzających częściową niezdolność powoda do pracy w związku z wypadkiem z dnia 26 września 2002 r. oraz progresję zmian chorobowych u powoda i pogorszenie stanu jego zdrowia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w oddalonej części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jedynie w części. Niesłuszne okazały się zarzuty kwestionujące prawidłowość zaskarżonego wyroku w zakresie oddalającym powództwo o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych oraz o odszkodowanie w kwocie 60.000 zł z tytułu szkody poniesionej w związku z przerwaniem budowy pawilonu handlowego.

Odnośnie do żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych należy podkreślić, że w ramach istniejących instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr. W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować.

Na tle takiego pojmowania dóbr osobistych nie można uznać, że powoływanie się przez skarżącego na naruszenie jego dóbr osobistych uzasadnia udzielenie mu ochrony na podstawie art. 24 k.c. i 448 k.c. W apelacji powód, wskazując na zdrowie i prawo do pracy, wprawdzie określił, jakie dobra osobiste, w jego ocenie, zostały naruszone przez stronę pozwaną, nie sprecyzował jednak zarzutów wskazujących na wadliwość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia powództwa o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Twierdzenia powoda co do naruszenia przez stronę pozwaną jego dóbr osobistych nie były przedmiotem dowodzenia przed Sądem Okręgowym. Powód nie wykazał, że strona pozwana dopuściła się naruszenia wymienionych w uzasadnieniu apelacji dóbr osobistych.

Ubocznie należy podnieść, że przytoczone na uzasadnienie powództwa o zadośćuczynienie dochodzone na podstawie art. 448 k.c. twierdzenia, nie mogą się ostać. Nie jest słuszny zarzut powoda, że strona pozwana nie naprawiła szkody w terminie, zniszczyła firmę powoda, pozbawiła go środków do życia oraz na leczenie i zerwała umowę. Powód nie baczy na to, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności z tytułu umowy OC posiadaczy pojazdów, jaka została zawarta przez powoda, lecz z tytułu umowy ubezpieczenia OC sprawcy wypadku z dnia 26 września 2002 r. Twierdzenia o zerwaniu umowy (k.314-319) należy zatem uznać za nieporozumienie. Wbrew zarzutom powoda strona pozwana

naprawiła szkodę wynikłą z uszkodzenia pojazdu w terminie wynikającym z art. 817 § 1 k.c. Przed upływem terminu 30 dni od zgłoszenia szkody wypłaciła bowiem kwotę 9.300 zł jako odszkodowanie za uszkodzony w wypadku samochód. Ponadto wypłaciła odszkodowanie za zniszczony towar oraz zadośćuczynienie (wykaz wypłaconych kwot – k. 599 akt szkodowych). Wypłaciła także kwoty zasądzone na rzecz powoda w sprawach I C 423/03 i X GC 257/04. Nie można czynić stronie pozwanej zarzutu z tego, że nie uznaje i nie wypłaca kwot, które powód zgłaszał w kolejnych procesach, w tym kwot dochodzonych w niniejszej sprawie. Pozwany ma prawo kwestionować zasadność dochodzonych roszczeń i jego postawa w procesie nie może być utożsamiana z zawinionym zachowaniem, które jest warunkiem przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Subiektywne przekonanie skarżącego, że sprawca wypadku ponosi winę za diametralną zmianę życia, jakie powód wiódł przed wypadkiem, nie wystarcza do zastosowania powołanego przepisu.

W świetle powyższych uwag nie można uznać, że zostały spełnione przesłanki do zastosowania art. 448 k.c. i przyznania powodowi zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Odnosząc się do zarzutów skierowanych do wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo o odszkodowanie za szkodę poniesioną w związku z zaniechaniem zakończenia budowy pawilonu handlowego, należy wskazać, że skarżący nie podjął próby podważenia prawidłowości wywodów Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim przyjął, że pawilon był w zasadzie wykończony i brakowało jedynie doprowadzenia energii elektrycznej, co miało kosztować około 3.000 zł. Nadto Sąd pierwszej instancji wskazał, że mimo braku prądu, pawilon był przez powoda wykorzystywany do działalności handlowej przez okres ośmiu miesięcy po wypadku.

Powód po wypadku nie był pozbawiony dochodów. Pobierał bowiem zasiłek chorobowy i nadal prowadził działalność gospodarczą przy udziale żony i córki, a zmniejszone dochody i zwiększone wydatki zostały powodowi zrekompensowane kwotą zasądzoną w sprawie X GC 257/04. Nadto powód otrzymał odszkodowanie za zniszczony samochód i towar oraz zadośćuczynienie. Nie można zatem uznać, że powód nie posiadał środków na doprowadzenie do pawilonu energii elektrycznej. Słusznie zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że szkoda wynikła z niewykończenia pawilonu handlowego nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem. Zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. okazał się zatem niesłuszny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w części kwestionującej prawidłowość zaskarżonego wyroku w zakresie oddalającym powództwo o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych oraz o odszkodowanie w kwocie 60.000 zł z tytułu szkody poniesionej w związku z przerwaniem budowy pawilonu handlowego.

Apelacja w pozostałym zakresie okazała się o tyle zasadna, że z mocy art. 386 § 4 k.p.c. skutkowałą uchYLENIE zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie dochodzone na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz w części oddalającej powództwo o rentę wyrównawczą i rentę na zwiększone potrzeby.

Odnosnie do dochodzonego przez powoda roszczenia o dalsze zadośćuczynienie Sąd pierwszej instancji wyraził słuszne zapatrywanie, że jeżeli z upływem czasu ujawniły się nowe skutki wypadku, które nie były znane poszkodowanemu, jak również sądowi w chwili uprzedniego orzekania o zadośćuczynieniu, poszkodowany może wystąpić w odrębnym procesie o zadośćuczynienie w związku z nowo ujawnioną szkodą. Za przedwczesny należało jednak uznać wyprowadzony przez ten Sąd wniosek, że powód nie wykazał, iż doznał nowych cierpień fizycznych i psychicznych, nie objętych przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie I C 423/03 Sądu Rejonowego w Bełchatowie.

Skarżący słusznie podnosi, że dla oceny, czy wystąpiły przesłanki do przyznania powodowi dalszego zadośćuczynienia istotne znaczenie miał dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry. Na możliwość występowania u powoda po wypadku zespołu depresyjnego zwrócił uwagę biegły ortopeda dr A. W. (1). W wydanej w dniu 19 marca 2008 r. opinii wskazał, że zespół depresyjny zwykle utrudnia postępowanie rehabilitacyjne i może opóźnić lub wręcz uniemożliwić powrót poczucia pełnej sprawności po wypadku. Biegły ten podniósł, że w kwestii, czy u powoda wystąpił zespół depresyjny i jaki miał wpływ na stan zdrowia powoda winien wypowiedzieć się biegły psychiatra (opinia biegłego A. W. k.172 i 386).

Twierdzenia uzasadniające przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry zostały zatem uprawdopodobnione w początkowej fazie procesu. Zważywszy na istotne okoliczności podlegające wyjaśnieniu w drodze tego dowodu, Sąd Okręgowy, wobec cofnięcia przez powoda pierwotnie zgłoszonego wniosku o dopuszczenie dowodu opinii biegłego psychiatry, niesłusznie uznał ponowiony w tym przedmiocie wniosek za spóźniony i zgłoszony dla zwłoki.

Stosownie do art. 217 § 2 k.p.c. sąd pominię środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Powołanie dowodów w sposób mogący powodować zwłokę w postępowaniu nie może jednak prowadzić do ich pominięcia, jeżeli nie zostały w sposób dostateczny wyjaśnione istotne i sporne okoliczności, których wykazaniu służyć ma ich powołanie. Okolicznościami spornymi w tym ujęciu są nie tylko te okoliczności, co do których strony pozostają w sporze ale także okoliczności, które nie zostały wyjaśnione na korzyść strony powołującej dalsze dowody. Nie można pominąć dowodów w sytuacji, gdy dotychczasowe postępowanie prowadzi do wniosków sprzecznych z twierdzeniami strony zgłaszającej nowe dowody. Dowody niewątpliwie powoływane są tylko dla zwłoki, gdy okoliczności, które mają być przy ich pomocy wykazane zostały już dostatecznie wyjaśnione albo gdy nie mogą one służyć wyjaśnieniu spornych okoliczności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 453/11, LEX nr 1213423).

W świetle powyższych uwag zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., a w konsekwencji także zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. okazały się zasadne. Stan zdrowia psychicznego powoda nie został bowiem ustalony, a podlegające wyjaśnieniu w drodze opinii biegłego psychiatry okoliczności występowania u powoda zespołu depresyjnego i jego ewentualnego związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 26 września 2002 r., jego wpływu na aktualny stan zdrowia powoda, to czy utrudnia on rehabilitację narządów ruchu oraz czy może opóźnić lub uniemożliwić powrót pełnej sprawności powoda po wypadku miały istotne znaczenie dla oceny roszczenia o przyznanie dalszego zadośćuczynienia.

W tej sytuacji oddalenie powództwa o dalsze zadośćuczynienie jako nieudowodnione nastąpiło w warunkach uzasadniających postawienie Sądowi pierwszej instancji zarzutu nierozpoznania istoty sprawy.

Taki zarzut należało także podnieść w odniesieniu do rozstrzygnięcia w zakresie oddalającym powództwo o rentę wyrównawczą i rentę na zwiększone potrzeby. Kwestionując rozstrzygnięcie co do renty wyrównawczej, skarżący słusznie wskazał na pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodów z dokumentów pochodzących z akt V U 1852/08 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w postaci opinii biegłych sądowych stwierdzających u powoda częściową niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 26 września 2002 r. Z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 12 stycznia 2011 r. w sprawie V U 1852/08 wynika, że powodowi w związku z częściową niezdolnością do pracy w związku z tym wypadkiem została przyznana renta za okres od dnia 1 listopada 2008 r. do dnia 22 lipca 2011 r. (wyrok k. 248 załączonych w postępowaniu apelacyjnym akt V U 1852/08). Uwagi Sądu pierwszej instancji uszło także to, że renta przyznana powodowi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pierwotnie za okres od 21 września 2006 r. do 31 marca 2007 r. także była rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem (decyzja ZUS z 17 listopada 2006 r. - k.323).

Wniosek o braku związku przyczynowego między wypadkiem a utratą przez powoda dochodów po 30 czerwca 2003 r. został wyprowadzony z pominięciem wskazanych dokumentów, co czyni uzasadnionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego częściowa niezdolność powoda do pracy nie była wyłącznie wynikiem choroby samoistnej o podłożu kardiologicznym, lecz także obrażeń doznanych w wyniku wypadku, a zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w orzecznictwie samoistna choroba powodująca dalsze zmniejszenie zdolności do pracy zarobkowej poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym, w wyniku którego doznał uszkodzeń ciała zmniejszających tę zdolność, nie zwalnia odpowiedzialnego z tytułu wypadku z obowiązku odszkodowawczego w postaci renty w granicach wyrządzonej szkody – ciężącego z mocy art. 444 § 2 (wyrok SN z dnia 17 lutego 1998 r., II CKN 583/97, niepubl.)

Przesłanką przyznania renty wyrównawczej jest całkowita lub częściowa utrata zdolności do pracy. Wysokość renty powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie – w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej

zdolności do pracy, z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia się każdej pracy (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 710/2004, LEX nr 183607). Nadto przyjmuje się, że należy brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość teoretyczną. Ta różnica odzwierciedla szkodę, jaką ponosi poszkodowany i którą ma zrekompenzować przewidziana w tym przepisie renta (wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 12/08, LEX nr 497689). Natomiast renta nie może wyrównywać utraty zarobków spowodowanej innymi przyczynami niż uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, w szczególności brak możliwości zarobkowych spowodowany sytuacją na rynku pracy nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego i renta nie powinna wyrównywać zarobków utraconych z powodu niemożności znalezienia odpowiedniej pracy (wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 296/02, LEX nr 390073; wyrok SN z dnia 25 września 2001 r., II UKN 534/00, OSNP 2003, nr 11, poz. 274). Renta z art. 444 § 2 k.c. może być przyznana także poszkodowanemu, który choruje na chorobę samoistną.

Sąd Okręgowy, badając, czy powód spełnia warunki przyznania renty wyrównawczej, pominął powyższe wskazówki i błędnie uznał, że częściowa niezdolność powoda do pracy jest wynikiem wyłącznie choroby samoistnej. Jego uwagi uszła także potrzeba wyjaśnienia, czy powód był niezdolny do pracy w związku z wypadkiem w całym okresie objętym żądaniem pozwu. Ze względu na powagę rzeczy osądzonej uzasadnione było wyeliminowanie jedynie okresu do 30 czerwca 2003 r. Tymczasem w postanowieniu z dnia 20 lutego 2008 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych lekarzy, biegłym zlecono wyłącznie wypowiedzenie się, czy aktualny stan zdrowia powoda pozostaje w związku z wypadkiem i czy w związku z wypadkiem powód jest niezdolny do pracy w całości lub w części (postanowienie k. 162). W postanowieniu tym pominięto zatem okres od 1 lipca 2003 r., poprzedzający wydanie tego postanowienia.

Za dowolny należało także uznać wnioszek, że po 25 marca 2003 r. powód nie wymagał dalszego leczenia generującego wydatki podlegające zrekompenzowaniu w ramach renty na zwiększone potrzeby. Wprawdzie nie budzi wątpliwości, że po tej dacie powód nie potrzebował pomocy osób trzecich, jednak nie można wykluczyć konieczności przyjmowania przez powoda leków przeciwbólowych i korzystania z wizyt lekarskich. Biegły neurolog dr R. L. wskazał, że powód wymagał przyjmowania leków przeciwbólowych nie tylko bezpośrednio po urazie, lecz także w okresie późniejszym (opinia ustna k.386 odwr.). Na występowanie u powoda nawracających, okresowych dolegliwości bólowych kręgosłupa, skutkujące koniecznością przyjmowania leków przeciwbólowych, zwrócili uwagę także biegli lekarze w sprawie V U 1851/08. W rozpoznawanej sprawie nie zostało jednak wyjaśnione, jaki okres należy mieć tu na uwadze.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy przeprowadzi dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność występowania u powoda zespołu depresyjnego i jego ewentualnego związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 26 września 2002 r., jego wpływu na aktualny stan zdrowia powoda, czy utrudnia on rehabilitację narządów ruchu oraz czy może opóźnić lub uniemożliwić powrót pełnej sprawności powoda po wypadku. Następnie Sąd pierwszej instancji oceni, czy u powoda po zakończeniu postępowania w sprawie I C 423/03 Sądu Rejonowego w Bełchatowie ujawniła się nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu, uzasadniająca przyznanie dalszego zadośćuczynienia.

Ponadto Sąd Okręgowy wyjaśni, w jakim zakresie utrata dochodów przez powoda po 30 czerwca 2003 r. jest wynikiem częściowej niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem z dnia 26 września 2002 r. Sąd ten weźmie pod uwagę, że wysokość renty powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie – w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia się każdej pracy. Sąd pierwszej instancji uwzględni przy tym realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość teoretyczną. Nie można przy tym pominąć tego, że utrata dochodów spowodowana wypadkiem została częściowo zrekompenzowana rentą wypłacaną przez ZUS.

Badając, w jakim zakresie zasadne jest roszczenie o rentę wyrównawczą, Sąd Okręgowy pominie jednak twierdzenia powoda dotyczące utraconego dochodu, jaki mógłby osiągnąć z tytułu zamieszczenia reklamy na samochodzie. Według twierdzeń skarżącego umowa dotycząca reklamy obowiązywałaby co najmniej przez rok i dałaby dochód w kwocie

3.720 zł. Odnosząc się do tych twierdzeń, należy podnieść, że utrata dochodu z tytułu zamieszczenia reklamy obejmuje okres bezpośrednio po wypadku. Za czas do 30 czerwca 2003 r. utracony dochód został rozliczony w sprawie X GC 275/08 i co roszczeń za ten okres zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Poza tym strata wynikła z niezamieszczenia reklamy nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem. Nie można bowiem pominąć tego, że strona pozwana w terminie wypłaciła odszkodowanie za zniszczony samochód i nie ponosi odpowiedzialności za to, że nabyty następnie samochód został powodowi skradziony, a wyborem powoda było nabycie jako trzeci takiego samochodu, który nie nadawał się do zamieszczenia na nim reklamy.

Sąd Okręgowy zbada także, czy po 25 marca 2003 r. powód wymagał dalszego leczenia w związku z wypadkiem i jakie wydatki były konieczne w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.